KURJER WARSZAWSKI.

D. 9. Maja. — Rok 1848. Wtorek. № 124. Dziś, Śty Grzegorz Biskup Nazyański. Jutro, ŚŚ. Izydor i Antonina.—Pierwsza Kw:.

Wczoraj Kościół Święty, obchodził z uroczystością dzień Śgo Stanisława Biskupa i Patrona. — Wieś Piotrowin nad Wisłą, pamiętna cudownem wskrzeszeniem przez wyż wspomnionego Biskupa, dawnego jej właściciela Piotra z *Janiszowa*, herbu *Strzemię*, zachowała Kaplicę, wzniesioną na miejscu gdzie rzeczony rycerz był pochowany. Malowidła arcy dawne zdobią ją jeszcze, oraz kamień grobowy. — Stanisław August Król, udając się do *Kaniowa* w roku 1787, zwiedził wieś *Piotrowin* d. 2go Marca, i oglądał w niej pamiątki swojego Patrona. — Śty Stanisław był wielkim lubownikiem ogrodnictwa; podania wskazują drzewa przez niego, jakoby jeszcze zasadzone, a mianowicie lipę w Piotrowinie, i wiąz w Dojazdowie w bliskości *Krakowa*. Wiąz wspomniany, należy do liczby drzew rzadkich pod względem wielkości, wymiar jego albowiem ostatnio uskuteczniony, wynosił przeszło 11 łokci obwodu przy podstawie.

Onegdaj w Kościele PP. *Sakramentek*, w czasie Summy, Amatorowie Członkowie Arcy-Bractwa, wykonali Mszę *Elsnera*, Ofertorjum *Zylińskiego* i Benedictus *Helscha*; a wczoraj Mszę Józefa *Stefaniego*, Graduale i Benedictus *Elsnera*.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski, z dnia 11/23 Kwietnia r. b., do Zarządu Cywilnego wydany, Radca Tajny Ludwik *Tęgoborski*, mianowany został Członkiem Rady Państwa. — Tymże Rozkazem mianowany został Radcą Stanu, Narcyz *Jelenkowski*, Pomocnik Starszy w Komisji przygotowawczej do rewizji i ułożenia praw Królestwa Polskiego.

Wczoraj wieczorem w Kościele parafialnym Świętego Krzyża, odbył się obrzęd zaślubin JW. Adama *Walewskiego* Dziedzica dóbr w Gubernji Wołyńskiej, syna niegdy Kacpra Pułkownika dawnych W. P., i Izabeli z Oświecińskich, a wnuk Adama *Walewskiego* Jenerała Brygady wojsk wspomnianych, z Panną Rozalią *Badeni*, córką JWW. Ig: *Badeniego* Radcy Tajnego, Dyrektora Wydziału Administracji ogólnej w K. R. S. W. i Duch:, i Julji z Walewskich. Błogosławił młodej parze JW. JX. *Fijałkowski*, Biskup Hermopolitański, Administrator Archi-Dyecezji Warsz:, w obec Rodziców Panny młodej, oraz licznie zebranych Krewnych i Przyjaciół obojga skoligaconych domów.

W pierwszych trzech miesiącach r. b. mianowani i zatwierdzeni zostali w Archi-Dyecezji Warszawskiej: X. Józef *Tyszka*, Regentem Kancelarji Konsystorza Archi-Dyecezji Warszawskiej i Pisarzem Sądów Duchownych; X. Ferdynand *Dziaszkowski*, Sekretarzem 1szym w Konsystorzu Warszawskim i Defensorem Spraw małżeńskich; X. Franciszek *Celiński*, Proboszczem w *Mnichu*; a X. Hippolit *Dzierzgowski*, Proboszczem w *Willanowie*. Nadto mianowani i zatwierdzeni zostali w Zgromadzeniu XX. *Reformatów*: X. Kajetan *Gniewicz*, Gwardyanem Klasztoru w *Kazimierzu*; X. Tymoteusz *Stafiński*, Gwardyanem Klasztoru w *Krakowie*; X. Dyonizy *Milewczyk*, Gwardyanem Klasztoru w *Pilicy*; X. Bartłomiej *Rutkowski*, Gwardyanem Klasztoru w *Pinczowie*; X. Jukundy *Czerwonka*, Gwardyanem Klasztoru w *Stopnicy*; X. Jan *Wyrwalski*, Gwardyanem Klasz: w *Sandomierzu*; X. Jacek *Fabiański*, Gwardyanem Klasz: w *Solcu*; X. Dominik *Pelech*, Gwardyanem Klasz: w *Chełmie*. (P. R. M.)

Na zasadzie rozkazu JO. Xięcia Namiestnika z d. 15/27 Kwiet: r. b. polecono: *a*) aby wszyscy cudzoziemcy, których paszporta w czasie na jaki służyły wyexpirowały, a którzy w kraju tutejszym nadal pozostać prągną, zgłaszali się z prośbami o ich przedłużenie, po Gubernjach, do Gubernatorów Cywilnych, w mieście Warszawie zaś do Ober-Policmajstra; *b*) aby tak Gubernatorowie Cywilni, jakoteż i Ober-Policmajster M. Warszawy, cudzoziemcom w takiem położeniu będącym, udzielali pozwolenia dalszego pobytu, nie dłużej jak na rok jeden, i nie wprzód, aż nastąpi przekonanie, że cudzoziemiec pod każdym względem prowadzi się dobrze, i jeżeli rzemieślnik lub profesjonista, że zajmuje się bez przerwy swem właściwem zatrudnieniem; *c*) aby dozwolenia podobne po upływie roku, nieinaczej jak na tych samych warunkach przedłużane były; *d*) aby o udzielaniu rzeczonych pozwoleń tym cudzoziemcom, którzy mają tu swoich Konsulów, tychże Konsulów dla ich użytku, zawiadamiać.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do d. 25 Kwiet: (7 Maja) r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 2, na które, tudzież na dawniejsze, w 67 wnioskach, złożono rs. 279 kop. 30 (zł. 1,862). Na żądanie 132 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za r. b. rs. 61 kop. 58) rs. 5,089 kop. 19 (zł. 33,927 gr. 28), i umorzono książeczek oszczędności 117. Przeto Uczestników 3,862, posiada kapitał rs. 62,907 k. 78, (Zł. 419,385 gr. 6.)

W dniu 10 z. m. wykonaną została w Instytucie Oftalmicznym Xiążąt *Lubomirskich*, przez miejscowego Lekarza Instytutu, i w obec JW. Radcy Stanu Doktora *Bortkiewicza*, Członka miejscowej Rady Szczegółowej, oraz kilku innych Osób, operacja katarakty, na 3ch niewidomych, którzy w zupełności wzrok odzyskali.

Komitet Towarzystwa wspierania Artystów muzycznych zawiadamia interesentów, iż ma do wypożyczenia kapitał rs. 1863. Właściciele domów massiw murowanych przy ulicach pryncypalnych położonych, mający chęć zaciągnienia tej pożyczki, zechcą złożyć jako dowody u Członka Komitetu W. *Klukowskiego*: Wykaz hypoteczny z tytułem własności na pełnoletniego uregulowanym, i świadectwo Dyrekcji Ubezpieczeń, przekonywające, że kapitał Towarzystwa mieścić się będzie w pierwszej połowie wartości.

Wiele osób nabyło już w tych dniach bilety loterji na ogromny dywan, wypracowany ręką Opiekunek Towarzystwa Warszawskiego Dobroczynności, na korzyść Sierot pod opieką tegoż Towarzystwa zostających. Gdy losowanie tego dywanu już w tych dniach nastąpi, zapewne Osoby które dotąd biletów nie mają, pośpieszą z ich nabyciem.

Listy z *Berlina* donoszą, że znakomity i dawny dom handlowy w temże mieście, H. F. *Fetschow* i *Synowie*, znalazł się w konieczności zawiesić swoje wypłaty; oświadczył wszakże zarazem, że będzie w stanie spłacić swoich wierzycieli.

W ciągu tych dni, amatorowie nacieszyć się mogą widokiem cudnej alei *bzowej*, która prowadzi do środkowej oranżerji Ogrodu Botanicznego. Aleja ta składa się z samych *chińskich bzów*, starannie w korony podciosanych i całkowicie prawie kwiatem pokrytych tak, że ledwie gdzieniegdzie liścia dopatrzyć się można. Że u nas zawsze chętnie chodowaniem kwiatów zajmowano się, świadczą o tem liczne dzieła nie tylko do samej ozdoby ogrodów odnoszące się, ale nadto naukową korzyść na celu mające. Stefan *Falimierz* 1534 r., Hieronim *Spiczyński* r. 1554, Marcin *Siennik* r. 1568, Marcin z *Urzędowa* r. 1595, Szymon *Syreniusz* r. 1613, a nareście X. *Kluk*, obszernie przedmiot ten traktowali. W Bibljotece *Załuskich* był zielnik, do którego rośliny, Anna Jagielonka własną ręką zebrała i zasuszyła. *Jarzemski* w opisaniu *Pałacu Kazimierowskiego*, i za nim położonego ogrodu, wspomina o rzadkich ziołach i kwiatach w tym ogrodzie chodowanych, między któremi znajdowało się sławne ziele *tabaką* nazwane. Również poważne matrony, córki lub ochmistrzynie, botaniką chętnie zajmowały się, prowidując apteczki w rozmaite *kordyały, dekokty*, z roślin krajowych, na alembiku pędzone. *Gołębiowski* wspomina, że między innemi lekarstwami, pędzono wódki i wody nawet z młodych piesków, zajączków, bocianów i t. d. Właściwie pierwszy Ogród Botaniczny założony został w Warszawie 1811 r.; kierunek zaś nad takowym objął Jakób Fryderyk *Hoffmann*, Doktor Medycyny a podówczas Profesor Hist: Natur: w szkole akademicko-lekarskiej w Warszawie. Ogród ten położonym był za gmachami *Kazimierowskiemi*; pierwszym zaś Ogrodnikiem był niejaki *Lindner*, po oddaleniu się którego obowiązki te powierzone *Bernbaumowi* zostały. Wówczas to, a mianowicie w r. 1812, znakomici lubownicy *Flory* zasilili ten wzrastający zakład rzadkiemi roślinami w posiadaniu ich znajdującemi się. Głównie do tego przyłożyli się: *Cetner, Jaraczewski, Mycielska*, Xiężna *Lubomirska, Sułkowski, Tresków* i *Mieczyński*. W roku 1816, znany Botanik i Profesor Michał *Szubert* otrzymał dyrekcję wspomnianego ogrodu. Wówczas już myślano o przeniesieniu tego zakładu w inne obszerniejsze i dogodniejsze miejsce; był zamiar pomieszczenia go na górach *Denassauskich*; obawa wszakże wylewów *Wisły* wstrzymała ten projekt; nie doszedł również do skutku zamiar przeniesienia ogrodu do posesji *Horodyskiego* na Nowym-Świecie położonej, pierwszą górą Ex-Podkomorzego *(Poniatowskiego)* zwanej, dziś posesję Szpitala Śgo Łazarza stanowiącej; dopiero w r. 1819, z woli N. PANA, dzisiejsza lokalność przy Obserwatorjum Astronomicznem, na ten cel przeznaczoną została; kierunek ogrodu pozostał przy Profesorze b. Uniwersytetu *Szubercie*; pierwszym zaś Ogrodnikiem był zmarły *Günther*, który wówczas obszerny kurs botaniki w Berlinie był ukończył. W tej to epoce Ogród Botaniczny szczególniej wzbogacony został darami N. CESARZOWEJ Matki, która z własnych ogrodów w *Pawłowsku* najrzadsze i najpiękniejsze rośliny tu nadesłać raczyła. Dziś naczelnie ogrodem zarządza znany z zdolności i przywiązania do nauki, Ignacy *Hanusz*.

Księgarnia S. H. *Merzbacha* przy ul: Miodowej Nr 486, odebrała: *Baillota die Kunst des Violinspieles*; zł. 15; *Pianoforte Schule des Conservatoriums der Musik in Paris*, L. *Adam*, zł. 12; *Cramers praktische Piano-forte Schule*, zł. 6; *Cramers Piano-forte Schule*, najtańsze wydanie zł. 3.

Z liczby ogrodowizn wczesny wydających owoc, a przez to skutecznie mogących zaradzić brakowi pożywienia, szczególniej na przednowku, najwięcej zalecone jest przez krajowych i zagranicznych agronomów nasienie rzepy wczesnej majowej, które w małej ilości i na gruncie nie wielkiej uprawy potrzebującym zasiane, szybko (bo w sześciu tygodniach) i obfity plon (bo z 2ch kwart nasienia, 50 korcy owocu), wydaje. Uprawa gruntu pod zasiew jest takaż jak pod inne gatunki rzepy znane włościanom, w polach lub ogrodach, byle tylko nie na zupełnie jałowej ziemi. Po zasianiu, gdy owoc jak się wyżej powiedziało w 6 tygodni wzrasta i dojrzewa, zatem po jego zbiorze jeszcze inne ziarno w tem samem miejscu na wiosnę zasiane być może.

Któż z nas dziecięciem niesłyszał baśni, o owym czarodziejskim dywanie, na którym Perski jakiś Xżę prze-

bywał niezmierne przestrzenie i w jednem mngnieniu oka przenosił się w inne kraje i klimata. Bez pomocy dywana, ktokolwiek z *Warszawian* przestąpi wspaniałe wrota *Saskiego ogrodu*, w jednej chwili pobyt miejski w sielskie zamienia ustronie, a z gwaru i kurzu miejskiego wstępuje w obszary balsamicznej atmosfery. Wczoraj i onegdaj *Saski ogród* był istną galerją żywych obrazów, bo tym razem natura sama wysiliła się na wystawę swoich arcy-dzieł. Mówiemy tu o pięknych naszych *Warszawiankach*, których grupy ruchome zapełniały środkową aleę ogrodu. Mało jest miast w Europie, któreby się poszczycić mogły tak obszernym, tak pięknym i w samem wnętrzu położonym ogrodem. Dzisiaj wspaniałe kasztany, które zdobią obszerne jego ulice przedstawiają prawdziwe piramidy z kwiecia. Taras i Salony *Lessla*, napełnione byłyDamami, co jak lotne motylki, słodkie i kwieciste spożywały nektary. Przechadzka do wieczora przeciągnęła się, a gdy goście ogród opuszczali, jeszcze śpiewny słowik w bzowych ukryty bukietach, żegnał ich tkliwą piosnką i na ponowną wzywał przechadzkę.

Wczoraj w jednym z Ogrodów tutejszych starannie utrzymywanych, nabyto na podarek kilka kop *poziomek*, które w tych dniach dojrzały.

Zaonegdaj, wprost bramy Michałowskiej Alexandryjskiej cytadelli, wydobyto z rzeki Wisły ciało utonionego człowieka, z nazwiska niewiadomego, lat około 40 mieć mogącego. (G. P.)

Onegdaj w Teatrze Wielkim przywołani: po Kom: *Kto kocha ten się kłóci*, JPanna *Ciemska* i JPan *Majewski*. Wczoraj, po Ope: *Jezioro Wieszczek*, przywołani: JPanna *Morys* i JP. *Matuszyński*.

Ś. p. Xiądz Jan *Skibicki* Proboszcz w Kotuszowie, Dekanacie Stopnickim, rozstał się z tym światem.

Wiadomo już jak użyzniające jest użycie *gipsu*, na poprawę gruntów. W dobrach *Marchocice* pod *Miechowem*, można dostać każdego czasu na cel powyższy *gipsu* surowo-mielonego, korzec po zł. 4.

(A. n.) Oddać cześć należną, jest to choć w części wywiązać się z obowiązku wdzięczności. Tem uczuciem przejęty, składam ci W. Franciszku *Kowalewski*, Lekarzu wolno-praktykujący w mieście Biała, najczulsze podziękowania za uratowanie mej Żony z ciężkiej i niebezpiecznej słabości. Twoja to znajomość sztuki, twoje gorliwe poświęcenie się i że tak powiem ojcowska troskliwość, powróciły zdrowie matce trojga małoletnich dziatek. Oby cię BÓG wynagrodził za twe szlachetne czyny, i przedłużał dni życia twego dla cierpiących, którym tak chętnie, skutecznie, a zawsze bezinteresownie, pomoc swą niesiesz.— Antoni *Vallerne*, Urzędnik z Biały.

Anglja. — Królowa wdowa *Adelajda* zajęła znowu zwykłe swoje mieszkanie w Marlborughuz. — Xiążę *Pruski* wrócił do Londynu z odwiedzin Xcia *Wellingtona*. — Nowy Arcy-Biskup Kenterbery Doktor *Sumner*, 28go z. m. został uroczyście intronizowany w obec 200 Kapłanów. — Królowa 5go b. m. miała wrócić z wyspy Uajt na wyścigi konne w Askott. — 1go b. m. odbyło się pierwsze posiedzenie Parlamentu po świętach. W Izbie niższej P. *Urquhart* zapowiedział interpellacją o korespondencji dyplomatycznej Pana *Bulwer* w Madrycie, i o postawie Anglji w sprawie duńskiej. — Poseł pruski 3go b. m. miał dać ucztę dla Członków ministerstwa.

Austrja. — Konsul angiel: w Wenecyi, 24go z. m. przybył do Tryestu; Rządowi weneckiemu oświadczył, iż Anglja nigdy tamecznej Rzeczypospolitej nie uzna. — Z Tryestu donoszą d. 26go z. m. o rozpoczęciu kroków wojennych przeciw Wenecji od strony morza. Parostatek angielski towarzyszy flotylli austryackiej, aby opiekować się własnością Anglików w Weneckiem. — Prezes węgierskiego ministerstwa, zawiadomił wszystkich Naczelników wojennych, iż odtąd mają stosować się do rozkazów węgierskiego ministerstwa. Nowa węgierska pieczęć stanu, ma napis: »Ferdynand Vty, Król Węgier, Dalmacji, Kroacji, Slawonji, Galicji, Lodomerji, Ramy, Serwji, Kumanji i Bulgarji, W. Xżę Ziemi Siedmiogrodzkiej, i t. d.”

Danja. — Król 30 z. m. wrócił parostatkiem *Aegir* do Kopenhagi, gdzie z zapałem był powitany. Monarcha podziękował mieszkańcom za to przyjęcie.— Okręt wojenny wysłany został do ujścia Elby; dwa inne statki wysłane będą do *Skagen*.— Statki pocztowe duńskie *Ofelia* i *Lolland*, przerwały związek pocztowy z Niemcami.— W. Marszałek dworu v. *Levetzau* wyjechał ang: parostatkiem do Petersburga.

Francja. — Zgromadzenie Narodowe miało być zagajone 4go b. m. W Limož i Ren z powodu rozruchów wybory będą musiały odbyć się powtórnie. Między obranemi Członkami tegoż Zgromadzenia, znajduje się kilka Prałatów, jako to: powszechnie czczony Biskup Orleański i inni. — Członkowie Zgromadzenia Narodowego nosić będą frak czarny, kamizelkę białą, spodnie czarne, jedwabną trój-kolorową szarfę, i wstążkę czerwoną w pętlicy, z godłem republikańskiem. — W Ministerstwie spraw wewn: pracują nad reorganizacją władz departamentalnych (prefektur).— Służba zdrowia oddaną została pod wiedzę gwardji narodowej departamentu Sekwany. — W armji ogłoszono wiele awansów. Piotr Napoleon *Bonaparte* były Rotmistrz w Kolumbji, mianowany Majorem w legji cudzoziemskiej. — Wszystkie mosty na kolei żelaznej do Ruan, obsadzono gwardją narodową ruchomą. Dotychczas

100,000 wyrobników zapisało się do tejże gwardji. — *Abdelkader* przybył z warowni Lamalgue do zamku Pau. — Oprócz w Paryżu, obrani zostali Członkami Zgromadzenia Narodowego: *Lamartine*, w Diżą, Ruan, Marsylji, Bordo i Maką; *Dupont*, w Ewre; *Ledru Rolin*, w Maką; *Cormenin* (Kormenę), w Laval; Armand *Marrast*, w Pau i Mą de Marsan; Franciszek *Arago*, w Perpinjan; *Aylies*, w Alansą i Auch; Juljusz *Bastide*, w Melun i Maką; Agrikol *Perdiguieux* (Perdygje), w Awinią; *Cremieux* (Kremje), w Tours; *Pagnerre* (Pànjer), w Wersalu; *Marje*, w Auxere. — 4go b. m. za zebraniem się Członków Narodowego zgromadzenia, o godzinie 1szej, mieli wejść do sali członkowie tymczasowego Rządu. Prezes Rządu *Dupont de l'Eure* po przemowie zagajającej, miał wyznaczyć biuro tymczasowe złożone z Prezesa podług starszeństwa i 6ciu Sekretarzy. Następnie zgromadzenie zajmie się sprawdzaniem pełnomocnictw. Skoro znajdzie się liczba 600 wylegitymowanych członków, nastąpi wybór Prezesa, 6ciu Wice-Prezesów, 6ciu Sekretarzy i 3ch Kwestorów; pierwszych na pół roku, ostatnich trzech na cały ciąg posiedzenia. Prezes tymczasowego Rządu przedstawi potem sprawozdanie z czynności Rządu od 24go Lutego i prośbę o ustanowienie Rządu stałego. — W Ruan i Elbeuf, spokojność jest przywróconą. — P. *Thiers* nie jest wybrany do Zgromadzenia Narodowego. W departamencie Lot obrano Jenerała *Cavaignac* (Kawajniak) i Łucyana *Murata* syna byłego Króla Neapolitańskiego. Nie Arcy-Biskup paryzki, lecz brat tegoż, Adwokat *Affre*, został obrany. — Rząd tymczasowy wyzwolił Murzynów w osadach. — Natłok na posiedzenia Zgromadzenia Narodowego jest tak ogromny, iż bilety wnijścia muszą być losowane. — Poseł szwedzki wyjechał do Sztokholmu na posiedzenia stanów tamecznych; zastępuje go w Paryżu pierwszy Sekretarz legacyjny. Poseł przed wyjazdem miał rozmowę z Ministrem spraw zagr:. — Lord i Ledy *Normanby* 1go b. m. obiadowali u Pana *Lamartine*.

Hiszpanja. — Królowa *Izabella* w ostatnich dniach uznaną została przez rządy: bawarski i sardyński. — Królowa i Xięztwo *Mapansje* znajdowali się 24go z. m. na widowisku walki byków, które przeszło spokojnie. D. 26go z. m. Xtwo *Mapansje* mieli wyjechać do Aranhuez, a ztąd do Andaluzyi.

Holandja. — Król wyznaczył Pana *Beerenbrock*, jako Komisarza do Xztwa Limburgskiego, aby wprowadzić tu w wykonanie uchwały niemieckiego sejmu związkowego, mianowicie co do wyboru Deputowanych do Frankfortu n. M. — Trzy statki wojenne holenderskie odpłynęły na morze północne. — Nowy traktat handlowy z Belgią, zdaje się nie doszedł do skutku.

Niemcy. — Król Pruski 3go b. m. o 6ej wieczorem, przyjmował na prywatnem posłuchaniu w zamku berlińskim, hiszpańskiego Szambelana, Senatora, Jenerał-Porucznika, i Jeneralnego Inspektora inżynierji Don Antoniego Remon Zarco *del Valle*, który złożył swoje listy wierzytelne jako Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny od Królowej *Izabelli.* — Szambelan *Usedom*, pruski Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny przy dworze Papiezkim, wrócił z Rzymu do Berlina. — Na posiedzeniu sejmu związkowego w Frankforcie n. M., 1go b. m. Poseł prezydujący odczytał pismo francuzkiego Ministra spraw zagr:, upoważniające Pana *Savoye* do utrzymywania stosunków dyplomatycznych z Rzeszą niemiecką. Poseł pruski zaproponował przyjęcie miasta i fortecy Poznania do Związku Niemiec; tenże doniósł, iż Jenerał *Radowitz* wziął dymisję, i że Pułkownik *From* będzie miał głos w komisji wojskowej. Poseł oldenburgski doniósł, że dla obrony wybrzeża Rząd oldenburgski umieścił na niem baterje. Podług raportu Jenerała *Wrangel* z Xięztwa Szleswigskiego, za rozpoczęciem walki przez wojsko pruskie, następnie wojsko hannowerskie i brunświckie miało sposobność odznaczyć się, mianowicie hanowerski pułk huzarów pojmał duńskiego Pułkownika i kilku Oficerów; zdobył oraz sztandar nieprzyjacielski, a strzelcy brunświccy zmusili strzelców duńskich do złożenia broni. — W Frankforcie nad Menem dnia 1go bieżącego miesiąca, odbyło się pierwsze zgromadzenie 18tu Członków niemieckiego Parlamentu, pod prezesostwem Doktora *Schott* z Sztutgardu, obranego podług starszeństwa. — Rząd pruski wkrótce wyprawi Posła do Madrytu. — Fregata duńska utrzymuje ścisłą blokadę przystani Swinemünde; 1go b. m. słyszano tu od strony morza kilka wystrzałów armatnich. — Nowonarodzony Królewicz *bawarski*, na chrzcie Stym 20go z. m. otrzymał imiona: *Oto Wilhelm Luitpold Adalbert Waldemar*. — Hr. *Bray* mianowany bawarskim Ministrem spraw zagr:, w miejsce Hr: *Waldkirch*. — W. Xżę Meklemburgsko-Szweryński 26go z. m. zagaił posiedzenia stanów. — Stany brunświckie 29go z. m. odroczone zostały do 20go Czerwca. — Rząd tymczasowy holsztyński wzbronił mieszkańcom wszelkich stosunków z Duńczykami. — Z Hamburga 2go b. m. wysłano 150 ludzi dla obrony portu *Cuxhaven*. — 1go b. m. przewieziono przez Frankfort n. M. zwłoki poległego pod Kandern, Jenerał-Porucznika *Gagern*. — Rząd Oldenburgski wysłał do Anglji Oficera artyleryi, celem nabycia 2ch bateryi 9cio-funtowych. — 1go b. m. głoszono w Poznaniu, że *Mierosławski* poległ pod Miłosławem. — W skutek przedstawienia ze strony Pruss, sejm związkowy na posiedzeniu 4go b. m. uchwalił przyjęcie miasta i twier-

dzy Poznania do niemieckiego Związku.— Słychać iż Duńczycy zabrali już 40 statków handlowych pruskich. —Wojsko związkowe w Szleswigskiem, przekroczywszy 2go b. m. granicę jutlandzką, posunęło się o milę drogi przed Frydercyę; Jenerał *Wrangel* w odezwie do Jutlandczyków, oświadczył, że nieprzybywa jako zdobywca, i zachęcił ich do utrzymania porządku. Podług wiadomości z kwatery głównej, Dania ofiarowała zawieszenie broni na trzy tygodnie; przez ten czas Niemcy mają zajmować stały ląd Xztwa Szleswigskiego, a Dania zawiesi kroki nieprzyjacielskie na morzu; Głównodowodzący odpowiedział, iż nie może być mowy o zawieszeniu broni, póki wyspa Alsen i inne do Szleswiga należące wyspy nie będą oswobodzone, póki statki pruskie i niemieckie nie będą zwrócone, i póki handel portów niemieckich nie będzie wolny.— Poseł pruski przy związku niemieckim otrzymał zlecenie zażądać, aby Związek niemiecki był solidarnie odpowiedzialny za straty poniesione przez statki kupieckie pruskie.— Fregata duńska blokująca port Swinemünde, miała dozwolić statkom neutralnym do 10 b. m. port tameczny opuścić.— Hufce republikańskie w Badeńskiem do szczętu są rozbite.— Langraf *Wilhelm* heski i Xżę *Fryderyk* heski znajdujący się w Kopenhadze, odpowiedzieli na doszłe do nich wezwanie, iż gotowi są Danję opuścić.— Powitano Prusaków w Hadersleben z zapałem. Do Glückstadt sprowadzono pojmany bryg duński *Torwaldsen*.— Xżna Orleańska udając się do Fuldy, przejeżdżała 1go b. m. przez Frankfort n. M.— P. *Venedey* zaproponował w Komitecie 50ciu, w Frankforcie n. M., aby utworzono straż parlamentową z 10,000 ludzi; projekt ten poruczono Komisji do rozpoznania.

Szwecja.— Królowi przedstawiono projekt do utworzenia straży obywatelskiej, na wzór Konstablerów w Anglji.

Turcja.— Porta zaniechała zamiaru utworzenia obozu w blizkości *Niszy*, aby nie dać pozoru jakoby knowała zamachy przeciw Serwji; do Xięztw naddunajskich wysłała tylko Pełnomocnika z zleceniami.

Włochy. — Ojciec Śty kazał znieść bramy przy cyrkule Izraelitów w Rzymie, zwanym *Ghetto*.— Król *Neapolitański* mianował Fran: *Ruggiero*, Ministrem spraw duchownych; a Emila *Imbriano*, Ministrem oświecenia.— 12go i 13go z. m. toczyły się krwawe walki w Messynie; lud zniszczył wszelkie godła neapolitańskie.— Jenerał *Allemandi*, który z ochotnikami włoskiemi wyparty został z Tyrolu, prosił Króla *Karola Alberta*, aby mu przysłał w pomoc dwa bataljony i 4 armaty; lecz Król odmówił, oświadczając, że nie może osłabić pozycji nad rzeką *Mincjo*.

Rozmaitości. — W Berlinie zdarzył się wypadek szczególny: Kobieta mająca lat 44, we 23 lat po jedynym swoim porodzie, karmiła przez 15 miesięcy własną wnuczkę, to jest, córkę swojej córki, a w rok potem, wnuka, syna tejże córki. Oboje dzieci i ich karmicielka, są zdrowe.— Tancerka Lucylla *Grahn* występuje teraz w Hamburgu.— P. *Basset* złożył dyrekcję teatru opery komicznej w Paryżu; P. Emil *Perrin* (Perę) otrzymał przywilej na tenże teatr na lat 10. — Autor jeden porównywał krytykę do takich winogron, z których może być dobry ocet, ale nigdy dobre wino.— Mieszkańcy wyspy Nikarji mają głos tak donośny, że zwykle rozmawiają z sobą o ćwierć mili, a nawet często o milę. Rozmowa taka ma przerwy, bo odpowiedź przychodzi dopiero w kilka sekund po zapytaniu.— Pewien znakomity Poeta mówił raz, że trzy dni pracował nad trzema tylko wierszami. »Trzy dni! zawołał drugi bardzo mierny Poeta, jabym ich sto przez ten czas zrobił!" »Tak jest, ale po dniach trzech byłyby już zapomniane", odpowiedział pierwszy. — Pewien mieszkaniec miasta, udawszy się do krewnych na prowincję, tak był dobrze i szczerze od nich przyjmowany, że dano mu tyle jeść i pić, iż z obawy aby się nie rozchorował, postanowił wcześniej aniżeli zamierzył, do miasta powrócić. Zagadniony o przyczynę tak nagłego powrotu, odpowiedział: »Gdybym był jeszcze *miesiąc* na wsi posiedział, tobym pewno *dwóch tygodni* tam nie dożył."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bielicki Henr: Oby: z Domaradzyna; Chrzanowski Salezy Obyw: z Żuchowic; Grabowski Klem: Oby: z Różyc; Giełdziński Adolf Kup: z Włocławka; Kostecki Aloizy Radca Proku: z Kalisza; Karski Mich: Oby: z Włostowa; Lasocki Ign: Porucz: z Kaukazu; Łoniewski Edw: Oby: z Biały; Olszyński Adam Oby: z Międzylesia; Okolski Michał Oby: z Maliny; Otocki Bolesł: Oby: z Stoki; Rutkowski Klem: Radca Tajny z Grodna; Schütz Lucjan Oby: z Snochowic; Zalewski Julian Regest: Koleg: z Gub: Grodzieńs:; Żaboklicki Ign: Oby: z Kałuszyna; Butwiłow Lud: Oby: z Płocka; Xżę Czertwetyński Konst: z Grodna; Czajkowski Jul: Oby: z Rossji; Fasman Teod: Kup: z Lublina; Kwiatkowski Józefat Ob: z Łowicza; Kieszczyński Ign: Apte: z Łodzi; Maćkiewicz St: Urzę: z Rossji; Baron Rastawiecki Edw: Kamerjun: Dw: J.C.K.M. z Nowosiołek; Roth Paulina Żona Jene:-Majo: z Gub: Wołyńskiej; Zaborowski Cypr: Oby: z Dobieszkowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

Rząd Guber: Lubelski ogłosił, iż w dniu 25 Maja (6 Czerwca) r. b. odbędzie się w tymże Rządzie Guber: licytacja in minus, na wystawienie w mieście Siedlcach KOSZAR dla Komendy Kozackiej, na co anszlag summę Rsr. 4670 k. 2 przeznacza. Warunki do licytacji nadesłane zostały do Redakcji Kurjera, a anszlagi mogą być przejrzane na miejscu w Rządzie Gubernjalnym.

Dnia 6/18 b. m. w Biurze Zarządu XIII Okręgu, odbytą zostanie licytacja na reparację MOSTU i inne roboty, na trakcie Uściługsko-Lubelskim i Zamojskim.



Dnia 5 Czerwca r. b. na gruncie dóbr Borki, w Pow: Radzyńskim, Gub: Lubelskiej, odbędzie się publiczna licytacja, na której za monetę brzęczącą sprzedawać się będą: KROWY dojne, Jałowizna, Konie cugowe, Fornalskie, Stadnina, Trzoda chlewna, Bryczki rozmaite, Wozy, Zaprzęgi, Chomonta angielskie, Meble, Sprzęty różne gospodarskie, Sieczkarnia, Kufy i t. p.



Są do sprzedania **MEBLE**, bardzo mało używane, Adamaszkiem pokryte, z drzewa orzechowego, Kanapa, dwa Fotele i 6 Krzeseł; jakoteż TUALETA brzozowa, w bardzo dobrym stanie; wszystko za pomierną cenę. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Zgubioną została KORONKA z drobnych paciorek, koloru żółtego, przy której był Krzyżyk czarny, w złoto oprawny, i Medal, z jednej strony wyobrażający MATKĘ BOSKĄ, z drugiej Sgo Szymona. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Zakrystji XX. Reformatów, za nagrodą.

W Wierzbnie, za rogatkami Mokotowskiemi, są do najęcia MIESZKANIA LETNIE, z wszelkiemi dogodnościami, za umiarkowaną cenę. — Tamże jest do sprzedania młody BUHAJ. Wiadomość na miejscu.

Potrzebna jest DZIERŻAWA od 8 do 10,000 rocznie, gdzie jest Gorzelnia czynna i Pańszczyzna sprzężajna, z inwentarzami i porządkami gospodarskiemi, na gruncie pozostającemi, za jednoroczną dzierżawę z góry bez żadnych dopożyczek i kaucji. Wiadomość lub adres do Cukierni w mieście Sochaczewie.

POKOJK dla Kawalera, świeżo odmalowany, jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość na miejscu, w domu przy ulicy Trębackiej, gdzie Fabryka Zapałek, w dziedzińcu, ostatnie drzwi na lewo, na 2m piętrze.

Dnia 25 z. m. przybył do Fabryki mojej Służący, do zakitowania skóweczki na Krzyżyk karniolowy, złotem nabijany po obu stronach. Temuż niezrozumiale wymieniającemu nazwisko posyłającej go Osoby, wydany został przez omyłkę KOLCZYK z perłą, w około brylantami wysadzany, dla doręczenia go do rąk własnych tejże osobie. Gdy upływa kilka dni, a Kolczyk niewłaściwie Służącemu wydany, dotąd zwróconym mi nie został, przeto upraszam o odesłanie tegoż Kolczyka do mego Magazynu pod Nr 415 na Krak:-Przedm: w pałacu Hr. Potockiego.— *Siennicki.*

PLASTER WYGUBIAJĄCY ODCISKI.

Plaster ten wyśmienity, aprobowany, którego skuteczność została uznaną tak zagranicą, jako też przez wiele Osób tutejszych, niezawodnie w krótkim czasie wygubiający Odciski, jest do nabycia w Sklepie Rozmaitości M. Konopackiego w domu Towarzystwa Dobroczynności. K. *Zawisza.*



Jest do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę, FORTEPJAN mahoniowy, w kształcie Pantaljonu, w dobrym stanie; oraz Sofka, Półki, Łóżko, Biurko ordynaryjne, przy ulicy Danielewiczowskiej, w oficynie pałacu Grabowskich, wchodząc wsień, obok sklepu Złotnika Nasta, na 2m piętrze.— Tamże powziąść można wiadomość o PIWNICACH suchych, widnych i obszernych, które są do najęcia, wśród miasta, w każdym czasie.

Sędzia Kommisarz Massy upadłości Franciszka Sommer. Na skutek Art: 40 Księgi III. Kod: Hand:, wzywa wszystkich Wierzycieli Massy upadłości Franciszka Sommer, aby się w d. 28 Kwietnia (10 Maja) r. b. o godz: 5 z południa, w Kancel: Tryb: Handl: Gub: Warsz: w Warszawie pod Nr 608 posiedzenia swe odbywającego, osobiście lub przez pełnomocnika stawili, a to celem podania potrójnej listy Kandydatów na Syndyków tymczasowych rzeczonej massy.— *Klukowski*, Sędzia Komisarz.

DROŻDŻY PRASOWANYCH, dostać można codzień świeżych w Warszawie przy ulicy Trębackiej pod Nr 420, a to funt po zł. 2 gr. 5.

1) DZIERŻAWA z 3ch Folwarków: Gospodarstwo płodozmienne, grunta w większej części pszenne, wysiewu oziminy korcy 380, Dom mieszkalny murowany nowy, zabudowania nowe i opał. Dzierżawa może być na lat kilkanaście, w Gub: i Pow: Płockim, półtory mili od Wisły, między Wyszogrodem a Płockiem.— 2) DZIERŻAWA z 3ch Folwarków: Gospodarstwo płodozmienne, grunta w połowie pszenne, wysiew oziminy korcy 500, Młyn wodny, dwie Austerje na trakcie pocztowym, opał. Dzierżawa może być na lat kilkanaście, w Gub: i Pow: Płockim, półtory mili od Wisły.— Folwarki powyższe mogą być podzielone.— 3) W tychże dobrach mogą znaleść pomieszczenie: *a*) EKONOM obeznany z płodozmiennem gospodarstwem, któremu powierzona będzie jedynie rolna gałęź i inwentarz w 3ch dużych Folwarkach i będzie miał sobie podwładnych.— *b*) PISARZ prowentowy bezżenny.— *c*) RACHMISTRZ, który ten zawód praktykował w znacznych dobrach, bezżenny. Wiadomość u Rządcy domu Nr 1346 lit: B, przy ulicy Mazowieckiej. Zgłoszenie się co do Oficyalistów, nie ma miejsca, jak od 8 Maja r. b.



Z powodu wyjazdu, są do zbycia dwa GARNITURY MEBLI palisandrowych i jesionowych, bardzo mało używanych, przy ulicy Leszno w domu Nro 678. Wiadomość o cenie powziąść można u właściciela tegoż domu.

HENNIGER ET COMP:
FABRYKA NOWOTNEGO SREBRA
przy rogu ulicy Senatorskiej i Bielańskiej pod Nr 466, naprzeciwko Teatru.

Zawiadamia o *zniżonych cenach* swych Wyrobów, polecających się białością metalu: Tuzin Noży z Grabkami zł. 66 gr. 20; tuzin Łyżek stołowych zł. 24; tuzin Łyżeczek do kawy zł. 12; Łyżka wazowa zł. 13 gr. 10; Łyżka półmiskowa zł. 5; Cukierniczka zł. 25; para Lichtarzy wysokości 11cie cali, zł. 36; para Lichtarzy wysokości 9 cali, zł. 24.

WERK MŁYNA deptaka, o 2ch gankach, w ruchu będący, z wszelkiemi przynależnemi porządkami, jest do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość na miejscu pod Nr 924 przy ulicy Chłodnej.

Obywatele mający obowiązek dostarczania do Magazynu Wojskowego w Warszawie, czy to w małej czy w znacznej ilości OKOWITY, zgłosić się mogą pod Nr 2242 w Warszawie przy uli: Nalewki, do podpisanego Administratora dóbr Powązek i propinacji obozowej, który dogodny układ w tym przedmiocie z niemi zawrzeć jest gotów, i obowiązek na siebie przyjmie. Układ takowy albo wprost z nim, albo z osobą do zarządu powołanego domu Nr 2242 przez niego ustanowioną, w każdym czasie zawierać będą mogli.

M. Forelle.

NICI znaczna partja rozmaitego gatunku, jest do nabycia pod Nr 1777 przy ul: Sto-Jerskiej, na 2 piętrze po prawej ręce, wchód przez ganek, u W. Durr, od godz: 8 z rana do 12, zawsze.

WIADOMOŚĆ DLA PP. MAJSTRÓW OBUWIA.

TAŚMY w różnych gatunkach i kolorach z gummy elastycznej, do wszycia w półbuciki męzkie i buciki damskie, podług ostatniej mody Paryzkiej; jak niemniej do Kamaszy i Kaloszy; są do nabycia w handlu H. Letronne pod filarami przy ulicy Miodowej.

Podpisana Wdowa po ś. p. Fryderyku *Moeller*, przy ulicy Długiej Nro 557. w domu dawniej Potkańskie zwanym, utrzymująca FABRYKĘ WYROBÓW BLACHARSKICH pod zarządem Wilhelma *Jakóbi* Majstra tegoż kunsztu, zawiadamia wraz z tymże Szanowną Publiczność, że jak dawniej, tak i teraz, bez przerwy starać się będą o rychłe i akuratne wykończenie wszelkich robót i obstalunków blacharskich, oraz pokrycia dachów wszelkiego rodzaju blachą.— Wykonywać także będą reparację onychże, po cenach nader umiarkowanych.— Wdowa Tekla *Moeller*, i Wilhelm *Jakóbi*.

Przy ulicy Trębackiej pod Nrem 64½, znajduje się POMPA w kompletnie dobrym stanie będąca; RURY 30 łokci długie, z całkowitem okuciem, pięknym pompokrytem, jest do sprzedania. Wiadomość u właściciela domu.

Zapas WIN WĘGIERSKICH po ś. p. Zielińskim Kupcu pozostałych, sprzedaje się po cenach ostatecznie zniżonych, w piwnicach w gmachu po-Paulińskim przy ulicy Długiej i Podwale pod Nr 592 i 501, codzień w każdej porze, w większych i mniejszych partjach.

We wsi Parzniewie, położonej przy kolei żelaznej, o wiorst dwie za stacją kolei w Pruszkowie, jest do wynajęcia na LETNIE MIESZKANIE, razem lub częściowo, piętrowy Dom murowany, składający się z 20tu Pokoi, na różne wygodne Lokale podzielonych, nad obszerną wodą i w bardzo ładnem miejscu położony. Wiademość o cenie na miejscu.

Niżej podpisany, mam honor zawiadomić Prześwietną Publiczność, że FABRYKA moja **RAM** Złoconych, exystująca od lat kilkunastu przy ulicy Krako:-Przedmieście, obok XX. Karmelitów, przeniesioną została na ulicę Królewską, do Pałacu JJWW. Lubieńskich, w korpusie na dole; gdzie wykonywają się wszelkiego gatunku RAMY i OZDOBY do umeblowania Salonów, jako to: złocone, imitacje palisandru, mahoniu, i t. p., podług najnowszych modeli Paryzkich. Przyjmują się także Roboty Kościelne, złocenie i lakierowanie Ołtarzy, tak tu w Warszawie, jak i na Prowincji. Za dobór materjałów, i akuratne wykończenie, zaręczam. Henryk *Heintze*.

ZEGAREK złoty cylindrowy damski, na 4 kamieniach, z kapslem mosiężnym, cyferblatem srebrnym opatrzony, Nr 2124, jeden i pół cala średnicy mający, cały czarno emaljowany, z łańcuszkiem Weneckim w kilkoro złożonym krótkim, na którym zaczepione były 2 kluczyki jeden złoty emaljowany, 2gi zwyczajny tombakowy i klamerka złota w kształcie kokardy, podobnież jak Zegarek czarno emaljowana, mająca w środku Różę z perełek wysadzaną, w dniu 3 b. m. zgubiony został z Kościele S. Krzyża. Kto by takowy znalazł i odniósł do Rządcy domu pod Nr 1084 przy ul: Grzybów, odbierze Rsr. 6 nagrody.

Jest do wydzierżawienia WIEŚ w bliskości Warszawy i kolei żelaznej, w której w 3cie pole było do wysiewu; 220 morg dużych, z tych 120 korcy pszenicy, reszta żyta; obecnie przechodzi w 4ry pola, i w każde przypada po 166 morg dużych. Wiadomość u Adwokata Jerzmanowskiego pod Nr 550, przy ulicy Długiej.

Niżej podpisany FABRYKANT KROCHMALIKU Niebieskiego, poczytuje sobie za obowiązek zawiadomić Szanowną Publiczność, która go swem zaufaniem zaszczyca, iż **KROCHMALIK** w Fabryce jego przy ulicy Krochmalnej Nº 1016 wyrabiany, posiada na jednej stronie wyraźny napis: ADAM WESEŁOWSKI, a na drugiej: F: PATENTOWANA w W: Nro 1016.— Sprzedaje się li tylko w rzeczonej Fabryce, w Gościnnym Dworze u Kupców Rossyjskich, u Fabrykantów Mydła i Świec, i w znaczniejszych Handlach Korzennych; nigdy zaś nie znajduje się na straganach targowych, i po domach nie jest roznoszony. — Że zaś w tych miejscach Krochmalik za mój własny udawanym bywa, przeto ostrzegam, że jest naśladowanym, i w celu uniknienia poznaki, ma firmę zatartą.
Adam Wesełowski.

Podpisany Fabrykant pod Nr 1402, przy ulicy Marszałkowskiej, ma zapas różnych WYROBÓW na meble, to jest: doskonałych Włosiennic czarnych gładkich i wzorowanych; oraz DREWNIAKU i ADAMASZKU wełnianego z nicią jedwabną przerabianego, mogącego służyć na meble, firanki i kotary na łóżka; przytem Chustek czarnych męzkich na szyję; oraz jest ciągły zapas Spódniczek włosiannych w dobrym gatunku, z czem poleca się Szano: Publiczności. — J. *Worowski*.

W dobrach Donacyjnych KOZIENICE, w Powiecie i Gubernji Radomskiej, wypuszcza się w Dzierżawę 3ch-letnią PROPINACJA, składająca się z jednej Oberży z Zajazdem, Pokojami gościnnemi w meble zaopatrzonemi, Bilardem, z Naczyniami kuchennemi i Stołowizną, oraz 1go Szynku w mieście Kozienicach; po wsiach znajduje się 7 Szynków. Licytacja wydzierżawienia rzeczonej Propinacji, odbędzie się w dniu 15tym Maja r. b. o godzinie 10tej z rana w Kancelarji Dominjalnej w Kozienicach. Bliższa wiadomość warunków kontraktowych, każdego czasu i na każde żądanie, w wspomnionej Kancelarji może być żądającym udzieloną.

1) LOKAL Kawalerski umeblowany, o 2ch Pokojach, i Alkową, z Balkonem, na ulicę Miodową wychodzącym, jest od każdego czasu lub od S. Jana do najęcia; wiadomość przy ul: Miodowej, w Składzie Rękawiczniczym w środku filarów będącym; 2) zaś przy ulicy Wygoń obok Zakroczymskiej, Nro 2185, o jednym Pokoiku z Kuchenką; 3) Lokal o 2ch Pokojach i Przedpokoju; 4) Stajnia, Wozownia z Górą, w którym to domu od S Jana rozmaite będą do najęcia LOKALE na warsztaty fabryczne, a jeden szczególniej dla Piekarza lub Rzeźnika przydatny.

SKLEP narożny z Pomieszkaniem, jest do najęcia przy ulicy Wierzbowej i Niecałej, naprzeciwko Teatru, w domu pod Nr 614 lit: C. Bliższa wiadomość u gospodarza.

Do najęcia każdego czasu lub od Śgo Jana r. b. w nowo-wyrestaurowanym Pałacu dawniej Xiężny Sapieżyny Nr 1245*b* przy ul: Nowy-świat, piękny APARTAMENT w korpusie, z widokiem na ogród i dziedziniec; złożony z 7miu pokoi i kuchni. — Wiadomość u Rządcy.



CENA KAPELUSZY ZNIŻONA.— Fabryka Kapeluszy Męzkich, J. Matuszewicza, w Warszawie przy ul: Długiej Nr 489, poleca się Sz: Publ:, jako na bieżące lato, przysposobiłem znaczny zapas Kapeluszy Męzkich najnowszej mody, które sprzedają się po cenie zniżonej. Kapelusz z pięknej fel-

py zagranicznej, z podszewką liońską, za zł. 20, które się sprzedawały zeszłych lat po zł. 23 i 22. Przytem każdy kupujący w moim Zakładzie Kapelusz, będzie miał 3 razy bezpłatnie odnowiony, na co zaraz przy kupnie, otrzyma 3 kontramarki, które to każda znich będzie przyjęta jako zapłata zł. 1 za odnowienie.

FABRYKA I SKŁAD

KAPELUSZY SŁOMKOWYCH,

Kwiatów i Piór, wraz ze Składem Wstążek francuz: jedwabnych,

JERZEGO LOTH,

od 22ch lat w Warszawie istniejące, a przez lat 16cie utrzymywane przy ulicy Krako:-Przedm: Nro 444, naprzeciw Klasztoru XX. *Bernardynów*, przeniesione zostały d. 16go Listopada r. z. do nowo wybudowanego pawilonu w pałacu JW. Hr: Stanisł: *Potockiego*, przy ulicy Krak:-Przedm: Nro 415, niedaleko Poczty, naprzeciw Kościoła XX. *Karmelitów.*

W domu pod Nr 1774 przy ulicy Sto-Jerskiej, obok pałacu Rządowego Krasińskich, jest do wynajęcia od 1go Lipca r. b. LOKAL na 1m piętrze, składać się mogący z 7u lub 5u Pokoi, Kuchni angielskiej, Piwnicy, Drwalni, Stajni i Wozowni, lub bez tych ostatnich. Bliższą wiadomość powziąść można w tymże domu na 2m piętrze po lewej stronie.

Pod Nr 770 przy ulicy Elektoralnej, jest LOKAL na 1m piętrze, składający się Sali z balkonem, 6ciu Pokoi, Kuchni angielsk:, Spiżarni, i innych wygód, wraz z Stajnią i Wozownią; oraz są i inne pomniejsze mieszkania z 2ch i 3ch Pokoi składające się, podobnież z Stajniami na konie lub krowy, do najęcia od S. Jana r. b.



W dobrach Gozd Pryami, w Powiecie Łukowskim, Gubernji Lubelskiej, odbywać się będzie licytacja na gruncie w dniu 31 Maja r. b., INWENTARZY, jako to: Krów, Koni, Owiec, Trzody chlewnej, i różnych Sprzętów Gospodarskich, a mianowicie: Sieczkarni, Wozów, Pojazdów, Bryczek, Zaprzęgów, Miedzi, i t. p. rzeczy, za gotowe pieniędze w brzęczącej srebrej monecie, zaraz płacić się mające.

SKLEP narożny, Przedpokój i Pokój z Kuchnią, w oficynie, dwoma Piwnicami; na 2m piętrze od frontu, Przedpokój, Pokój i Alkierz; oraz na 4tem piętrze, Stancja, do najęcia wszystko razem od S. Jana r. b, w kamienicy pod Nr 2m przy ulicy Sto-Jańskiej.



DOM masyw n u owany, o 8 Pokojach, z Stajniami 2ma, Wozownią, Oborą, Spichrzem, Kurnikami, Drwalnią, Studnią i Dziedzińcem do około porządnie oparkanionem, w mieście Pow: Lipnie, przy ulicy Dobrzyńskiej położony, którego hipoteka jest uregulowana w Sądzie Powiatowym, czyniący dochodu zł. 900 rocznie, jest do sprzedania z wolnej ręki za summę zł. 12,500. Ktoby sobie życzył nabycia tego domu, raczy się osobiście lub listownie zgłosić do właściciela Benjamina Hermann, zamieszkałego pod Serockiem we wsi Powielinie, w terminie do dnia 1go Czerwca r. b.

☞ Potrzebną jest **BONA** rodowita Francuzka. Bliższą wiadomość o warunkach powziąść można w domu W. Bentkowskiego przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1254, w oficynie na dole, po prawej ręce.



W dobrach Radziejowicach w Guber: i Pow: Warszawskim, są do nabycia z powodu wyprowadzenia się, MACIOR poprawnych z Jagniętami 400; Jarlików przeszłorocznych 300; tudzież OKOWITY anyżowanej garncy 5000. Życzący to nabyć, raczy zgłosić się na miejscu do właściciela, względem ceny i warunków.



Jest do wydzierżawienia PACHT KRÓW kilkudziesięciu, w bliskości Warszawy, od S. Jana przyszłego.— Tudzież potrzebny jest KUCHARZ na prowincję. Wiadomość w Kantorze Proźb, Korrespondencji i Tłumaczeń, ulica Bielańska Nr 601 B, w Hotelu Krakowskim.

KAWA

Najprzedniejszego gatunku MOKKA, urządzona na sposób, na jaki ją Karawany Tureckie i Arabskie przygotowują, sprzedaje się w Składzie głównym przy ulicy Miodowej Nro 484, w pałacu W. Kochanowskiego, oraz w Składzie Komissowym przy ulicy Nowy-Świat Nro 1245, w pałacu JW. Zamojskiego, w Handlu Żelaznym, funt po zł. 1 gr. 15.— Biorącym w większych partjach w Składzie głównym, odstępuje się rabat.

R. *Steinkeller* et *Comp.*



W dniu 7 b. m. wybiegł z domu Nr 602 przy ulicy Bielańskiej, WYŻEŁ biały, z kasztanowatemi łatami i uszami, ogonem białym nieuciętym, mający kwartał jeden. Łaskawy Znalazca zechce go odesłać pod Nr powyższy, za przyzwoitą nagrodą.

Z Kantoru Informac: ulica Krak:-Przedm: Nr 415.

LITERAT, który w czasie pobytu swojego za granicą, pracując w Londynie w Bibliotece publicznej, bardzo ważne pozbierał Katalogi, a następnie w Jersejskiej i Paryzkiej Bibljotece, oddając się temuż zawodowi, zasłużył na pochwały przez pisma publiczne, obeznany z językiem angielskim, francuzkim, niemieckim, włoskim, łacińskim i polskim; po powrocie do kraju, pragnąłby być Bibljotekarzem przy jakim znakomitym Księgozbiorze, zaręczając, że za pełnienie usług, nietyle szuka materyalnych korzyści, jak raczej pragnie spokojnie i z pożytkiem przepędzić resztę życia. Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze.

KANTOR

GUWERNANTEK i GUWERNERÓW,

przy ul: Nowo-Senatorskiej No 476, wprost Hotelu Litewskiego.

Utrzymująca tenże Kantor, zawiadamia, iż jak dawniej, tak i teraz, życzy sobie zasłużyć na względy Szano: Osób.— Guwernerowie i Guwernantki z wyższem i niższem ukształceniem, są do umieszczenia.— Nauczyciel śpiewu, fortepjanu i skrzypców, oraz i języków franc:, niem: i polskiego, życzy się umieścić w jakim prywatnym domu.— Nauczyciel muzyki, życzy dawać lekcje na godziny.— Osoba posiadająca język francuzki i niemiecki, w miejscu Bony, życzy zabrać się z kim do Rossji.— Żądane są Guwernantki Francuzki na prowincję.— P. M.

Onegdaj w południe było ciepła stopni 13. Wczoraj rano 7. W południe 16. Dziś rano 7.

TEATR WIELKI. Dziś, *Noc* i *Poranek*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Okrężne* i *Dwaj Bracia*.

Utrzymujący Ogród Spacerowy na Pradze, (pierwszy nad samą Wisłą, obok P. Kosińskiego), zawiadamia Szanowne Osoby, iż każdego czasu dostać można u niego **KURCZAT**, RAKÓW, SZPARAGÓW i innych rozmaitych POTRAW, oraz wszelkich NAPOJÓW. Przyjmuje także i inne wszelkie Obstalunki.

Gliński.

Jutro w Handlu *Koldrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apel:, na Śniadanie: Szczupak w galarecie, Lin z kapustą, Karp na szaro, Kiełbasa z kapustą, Befsztyk, Zrazy polskie i t. p.